

Sygn. akt: I C 976/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Pręcerek
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Wioletta Przybylska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2019 r. w Lidzbarku Warmińskim na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko Powiatowi (...) - Zarządowi Dróg Powiatowych w L.

przy udziale interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Powiatu (...) - Zarządu Dróg Powiatowych w L. na rzecz powoda R. B. kwotę (...) zł ((...)) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia (...) r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego Powiatu (...) - Zarządu Dróg Powiatowych w L. na rzecz powoda R. B. kwotę (...) zł ((...)) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w L. od powoda R. B. kwotę (...) zł ((...)), a od pozwanego Powiatu (...) - Zarządu Dróg Powiatowych w L. kwotę (...) zł ((...)) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

SSR Agnieszka Pręcerek

**Sygn. akt I C 976/17**

## UZASADNIENIE

Powód R. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) - Zarządu Dróg Powiatowych w L. kwoty (...) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą przy ulicy (...) w L. poprzez niewłaściwe zapewnienie utrzymania stanu drogi w wyniku czego kierujący pojazdem powoda wpadł w poślizg i uderzył w bariery przy wymienionej drodze, co w efekcie spowodowało szkodę w żądanej wysokości. Na kwotę dochodzoną pozew składa się (...) zł za szkody w pojeździe powoda oraz (...) zł za wykonanie prywatnej ekspertyzy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu oraz zawiadomienie o toczącym się procesie (...) S.A. Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność w sprawie jak i roszczenie co do wysokości. Zdaniem

pozwanego droga była utrzymana w sposób odpowiedni i prawidłowy, zgodnie z obowiązującymi standardami. To kierująca pojazdem powoda naruszyła zasady prawa ruchu drogowego.

Do sprawy po stronie interwenienta ubocznego przystąpiło Towarzystwo (...) S.A. w W. wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów, kwestionując powództwo co do zasady jak i wysokości. Podniósł, że zarządca drogi odpowiada na zasadzie winy a tej nie wykazano. Kierujący musi dostosować jazdę do stanu drogi, który może być różny, a zarządca ma obowiązek utrzymania drogi w stanie należyтым, co nie jest tożsame ze stanem idealnym. Dalej dodał, że to kierująca pojazdem popełniła błędy w technice jazdy i nie można uznać tu winy pozwanego.

Strony w dalszym toku procesu podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.***

W dniu (...) r. około godziny 15.05, na ulicy (...) w L., na wysokości budynku numer (...), kierująca pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) J. B., na łuku drogi, utraciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w barierki ochronne znajdujące się po jej prawej stronie. Droga na której doszło do zdarzenia jest jednojezdna o twardej nawierzchni, na której ruch przebiega dwukierunkowo. Droga przebiega po łuku. Jezdnia była oblodzona, niczym nieposypana. Tego dnia na drogach w L. było ślisko. Kierująca pojazdem J. B. poruszała się z prędkością nie większą niż 22 km/h i nie mniejszą niż 14,5 km/h. Kierująca czując, że traci panowanie nad pojazdem na oblodzonej jezdni zaczęła hamować. Dojeżdżając do zakrętu znajdujące się na drodze nie zaprzestała hamowania i nie rozpoczęła manewru zmierzającego do przejechania po tym łuku jezdni. Zaprzestanie wykonywania hamowania przez kierującą umożliwiłoby zmianę kierunku jazdy pojazdu i ominięcie barierki. (...) pojazdu przy prędkości z jaką poruszał się pojazd nie był aktywny.

Na miejsce zdarzenia została wezwana policja. Funkcjonariusze policji stwierdzili, że przyczyną zdarzenia był stan nawierzchni, droga była oblodzona. Z uwagi na powyższe funkcjonariusze zgłosili powyższy fakt do zarządcy dróg, w następstwie czego na ulice (...) wysłano sprzęt, tj. o godzinie 15.38.

Pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) stanowi własność powoda, który użyczył pojazd synowej celem odebrania dziecka z przedszkola. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu w pojeździe powoda uległy elementy do wymiany: krata wylotu powietrza, reflektor przedni prawy, kierunkowskazy przednie 2 sztuki, błotnik przedni lewy, blacha zamykająca przednia lewa, drzwi lewe, rama drzwi część tylna lewa, ściana boczna przednia lewa, drążek kierowniczy lewy, końcówka drążka kierowniczego lewa, kierownica powietrza chłodnicy. Natomiast elementy uszkodzone nadające się do naprawy to: osłona kraty czołowej, pokrywa komory silnika, blacha zamykająca przednia prawa, ściana boczna lewa tylna dolna, zderzak przedni. Koszt naprawy pojazdu powoda celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody wynosi (...) zł, wartość rynkowa pojazdu w dniu (...) r. wynosiła (...)zł, zaś wartość pojazdu po zaistnieniu szkody w dniu (...) r. wynosiła (...) zł.

Droga przy ulicy (...) w L. należy do IV standardu utrzymania ulicy. Zgodnie z tym standardem jezdni ma być odśnieżana na całej szerokości, ma być posypana na odcinkach decydujących o możliwości ruchu. Dopuszczalne odstępstwa od standardów w przypadku stwierdzenia zjawisk: gołoledzi 8h, pośniegowa 10 h, lodowica 8 ha, natomiast po ustaniu opadów: luźny 8 h, zajeżdżony – występuje, języki śnieżne – występują, zaspasy do 8h.

W dniu poprzedzającym wypadek, tj. (...) r. na drogach w regionie L. znajdowały się resztki pokrywy śniegu, notowane były niewielkie opady śniegu. W dniu (...) r. opady nie występowały. Zanotowano dopiero późno w nocy z 7 na (...) r.- po godzinie 21 opady marznące powodujące gołoledź. Temperatura w nocy z 6 na 7 grudnia wynosiła -8 stopni C., a średniodobowa temperatura tego dnia była ujemna i wynosiła około -2 stopnie C.. W godzinach południowych temperatura wynosiła 0 stopni, po czym spadła do -1 stopnia i taka utrzymywała się od godziny 15 do godzin wieczornych.

Zimowe utrzymanie dróg wykonywane sprzętem (...) (...) i (...). Sprzęt ostatni raz działał na ulicy (...) w dniu (...) r. w godzinach 5 rano oraz 9 rano. Następnie sprzęt pojawił się na tej ulicy dopiero po zgłoszeniu zdarzenia drogowego z udziałem J. B..

Po przybyciu funkcjonariuszy policji stwierdzono, iż przyczyną zaistniałego zdarzenia drogowego był stan jezdni-oblodzenie.

Powód zlecił wykonania ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych, za którą zapłacił (...) zł.

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi pozwanego, tj. Towarzystwa (...) S.A. w W., jednakże odmówiono zapłaty odszkodowania.

Dowód: korespondencja z ubezpieczycielem k. 11,12-15, 16,17v.-19, 33v.-35 v., 48v.-55; kalkulacja k. 20-33; zdjęcia k. 36-48; zaświadczenie o zdarzeniu drogowym k. 13, 15v., 17, 56; standardy zimowego utrzymania dróg k. 57-61; wydruk z (...) sprzętu zimowego k. 62-72; wydruki imgw k. 73-82; zlecenie k. 84-85; ekspertyza k. 86-87; faktura k. 88; kserokopia zapisów warunków atmosferycznych k. 108; karta zdarzenia k. 181; zeznania świadka J. B. k. 171 v.172; zeznania świadka K. K. k. 173-173 v.; zeznania świadka D. I. k. 172-172v.; zeznania świadka D. H. k. 172 v.-173; opinia biegłego sądowego M. A. k.198-216 i 262-266.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację dołączoną do akt. Należy stwierdzić, iż nie ma przeszkód, aby dopuścić jako dowody złożone kopie dokumentów, jeśli nie ma zastrzeżeń co do ich zgodności z oryginałem. Wprawdzie dokumenty te stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego, a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, zwracając jednak uwagę, że dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia o treści w nich zawartej.

Nadto Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach bezpośrednich świadków, tj. J. B. kierującej pojazdem oraz funkcjonariusza przybyłego na miejsce zdarzenia K. K.. Sąd dał wiarę tym zeznaniom w zakresie stanu nawierzchni drogi jako logicznym i spójnym. Dokonując oceny wiarygodności tychże zeznań Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby zakwestionować ich treść, tym bardziej że podawane w nich okoliczności znalazły potwierdzenie w przedstawionej przez strony dokumentacji.

Warto zaznaczyć, że istotnymi zeznaniami w sprawie były zeznania funkcjonariusza K. K., który był osobą postronną, zupełnie niezainteresowaną wynikiem rozstrzygnięcia w tej sprawie. Zeznania tego świadka potwierdziły okoliczności podawane przez powoda oraz świadka J. B. odnośnie stanu nawierzchni drogi, tj. jej oblodzenia i braku posypania solą czy piaskiem. Jednocześnie funkcjonariusz wskazał, że tego dnia na drogach L. jezdnie były oblodzone. Potwierdza to dodatkowo, że zjawisko oblodzenia nie wystąpiło nagle, lecz tego dnia taki stan jezdni był w regionie. Istotnym jest, że okoliczności podawane przez K. K. i J. B., w ocenie Sądu tworzą logiczny i spójny obraz zaistniałych w sprawie faktów. Pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, że nie widzieli stanu drogi tego dnia, przedstawili jedynie procedury podejmowane w związku z prawidłowym utrzymaniem dróg.

Warto zaznaczyć, że w zakresie warunków atmosferycznych jakie panowały dzień przed zdarzeniem i w dniu zdarzenia, Sąd oparł się na dokumencie, tj. ekspertyzie przybliżonych warunków atmosferycznych. Dowód przedłożony przez pozwanego w postaci kserokopii z zapisów zeszytu odnośnie warunków atmosferycznych nie stanowi wystarczającego dowodu w zakresie panowania dobrych warunków na drodze. Należy wskazać, że pomiary dokonywane przez pracownika jedynie w godzinach rannych, tj. o godz.7.00. W zapisach tych brak jest odnotowania o opadach, które wystąpiły w dniu (...) r. Ponadto nie ma zapisów pochodzących z dnia (...) r. – z oczywistych względów była to niedziela-

ale co warto zaznaczyć właśnie tego dnia (...)sprzęt został dwukrotnie wysłany na ulicę (...). Niniejsze świadczy, że zapisy z zeszytu nie odzwierciedlały kiedy i w jakich warunkach wysyłano sprzęt zimowy na drogi.

W ocenie Sądu przedłożona do akt ekspertyza jest najbardziej miarodajnym źródłem w zakresie warunków atmosferycznych jakie wystąpiły w okresie zdarzenia jak i go poprzedzającym. Sąd z tych względów oddalił wnioszek o powołanie biegłego z zakresu meteorologii, albowiem wniosek ten jedynie zmierzał do niczym nieuzasadnionego przedłużenia postępowania w sprawie.

Zważenia wymaga, że opady nie występowały w dniu (...) r., natomiast opady śniegu odnotowano w dzień wcześniejszym- gdzie temperatura w nocy z 6 na 7 grudnia była bardzo niska -8 stopni C.. Natomiast temperatura w dniu (...) r. oscylowała pomiędzy -2 stopnie rano, 0 stopni w południe, -1 stopni około godziny 15. Natomiast sprzęt zimowy ostatni raz został wysłany na ulicę (...) w dniu (...) r.- co potwierdzają załączone wydruki z (...). Tym samym należy uznać, że skoro w dniu (...) wystąpiły opady śniegu, a temperatura była ujemna zarówno tego dnia jak i w dniu (...) r. pozwany nie dopełnił obowiązku w zakresie standardowego utrzymania drogi na ulicy (...). Zgodnie z tymi standardami w granicach 8 godzin od opadów powinien był sprawdzić i wysłać sprzęt na tę drogę. Nie ulega wątpliwości, iż zjawisko opadów i niska temperatura mogą powodować efekt gołoledzi. Pozwany winien był sprawdzić stan drogi oraz posypać drogę by nie była śliska. W dniu (...)r. nie sprawdzano stanu drogi. Świadcowie zeznali, że tego dnia na drogach było ślisko. Warto zaznaczyć, że tego dnia opadów nie zanotowano- a zatem występująca gołoledź nie była zjawiskiem nagłym tego dnia, lecz następstwem opadów i ujemnych temperatury z nocy (...) r. Ponadto w dniu (...) r. notowano występowanie na drogach L. pokrywy śnieżnej (mogło dojść do tonięcia zaległego na drodze śniegu, a następnie ponownego zamarznięcia tej pokrywy przy minusowej temperaturze co też mogło wywołać oblodzenie na drodze). Powyższe dowodzi, iż brak reakcji ze strony pozwanego w zakresie sprawdzenia stanu drogi, po ujemnych warunkach atmosferycznych występujących (...) r. oraz w nocy z (...) r., należy oceniać jako niczym nieuzasadnione zaniechanie. Pozwany nie uczynił zadość tym obowiązkom nałożonym ustawą w sposób należyty, gdyż na nawierzchni drogi ulicy (...) znajdowała się warstwa lodu, stwarzając niebezpieczeństwo dla kierowców, zwłaszcza, że na tym odcinku drogi występuje łuk. Nawierzchnia drogi powinna zatem być tak utrzymana aby zapewnić bezpieczny dojazd również w warunkach zimowych.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż wina pozwanego rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest ewidentna. Zważyć należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenie właśnie ogólnej staranności. Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciążącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być, z jednej strony, zachowaniem bezprawnym, a z drugiej, zawinionym. Bezprawność zachowania polega zaś na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, czy wreszcie zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia(...) r., (...), LEX nr(...)). Sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego, jeżeli mając zamiar naruszenia obowiązujących nakazów lub zakazów, chce je przekroczyć (zamiar bezpośredni) albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek (zamiar ewentualny).W przypadku winy nieumyślnej dominuje pogląd, że właściwym kryterium dokonania oceny jest należyta staranność ( tak A., Komentarz do art. 415 k.c. w A. (red), Kodeks Cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania-część ogólna, Lex, (...)) Pojęcie należytej staranności zostało uregulowane w art. 355 § 1 k.c., który stanowi, że dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność).

Powód wykazał, że nawierzchnia jezdni przedmiotowego dnia nie była prawidłowo zabezpieczona przed poślizgiem.

Warto podnieść, że pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu drogi w miejscu zdarzenia.

Powód niewątpliwie wykazał w toku procesu, iż wskutek zdarzenia poniósł szkodę – jego pojazd został uszkodzony. Wykazał również wysokość poniesionej szkody. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego M. A.

. Opinię biegłego Sąd uznał za wiarygodną, gdyż ma ona charakter kompletny, całościowy, a także jest rzetelna, sporządzona została bowiem przez biegłego z listy Prezesa Sądu Okręgowego wO., co do którego nie sposób twierdzić, iż zainteresowany był w rozstrzygnięciu na rzecz którejkolwiek ze stron postępowania. W ocenie Sądu opinia biegłego została sporządzona przez osobę o odpowiednim doświadczeniu oraz niezbędnej wiedzy teoretycznej. Poczynione przez biegłego ustalenia są jasne i w pełni zrozumiałe, a wyciągnięte wnioski i sposób rozumowania logiczne.

Ponadto zasługiwało na uwzględnienie żądanie powództwa w zakresie zwrotu kwoty poniesionej przez powoda na wykonanie ekspertyzy. W ocenie Sądu zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku przez powoda a wypadkiem, a poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne- także w kontekście ułatwienia określenia w sposób prawidłowy zarówno okoliczności wypadku jak i rozmiarów szkody. W ocenie Sądu warunki te zostały spełnione, albowiem był to jedyny sposób dla powoda do ustalenia rzeczywistego rozmiaru jego szkody.

Za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (zob. uchwały z dnia (...) r., III CZP (...), (...), nr (...) , poz. (...) i z dnia (...) r., III (...), O. (...), nr (...), oraz wyrok z dnia (...) r., V CKN (...), nie publ.). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Sąd Najwyższy dodatkowo podniósł, że do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. Sąd Najwyższy podkreślił, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje przepis art. 361 § 1 k.c. Powstaje więc konieczność sięgnięcia do ogólnych reguł k.c. odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do art. 361 k.c. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody.

Ponadto pomiędzy szkodą powoda a winą pozwanego zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 kc.

W tym miejscu podniesienia wymaga, iż w świetle opinii biegłego sądowego, kierująca pojazdem popełniła błędy w technice i taktyce jazdy polegające na doprowadzeniu do blokowania kół podczas hamowania, który to manewr pozbawił ją możliwości skierowania pojazdu na tor jazdy przebiegający po łuku umożliwiającym ominięcie barierki. W ocenie Sądu zachowanie kierującej należało ocenić w kategoriach przyczynienia się do powstania lub zwiększenia rozmiaru szkody.

O przyczynieniu się lub zwiększeniu szkody można mówić wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w przepisie art. 361 kc związku przyczynowego zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego rezultatu w postaci szkody.

W ocenie Sądu w świetle wniosków opinii biegłego należało przyjąć, iż błędy kierującej pojazdem zarówno w taktyce jak i technice jazdy przyczyniły się do powstania szkody. Natomiast wbrew twierdzeniom interwenienta ubocznego błędy te nie były wyłączną przyczyną zaistniałej szkody. Sąd miał na względzie fakt, że kierująca poruszała się z niewielką prędkością pomiędzy 22 km/h a 14 km/h i mogła nie mieć świadomości braku zadziałania układu (...) przy takiej prędkości. Natomiast niewątpliwym jest, że w przypadku zbliżania się do łuku na drodze powinna była zaprzestać manewru hamowania- doprowadziła tym działaniem do blokady kół.

Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Sądu, należało przyjąć to przyczynienie na poziomie 30%.

W tym miejscu zważenia wymaga, że w ocenie Sądu, brak jest podstaw by zachowanie kierującej pojazdem uznać za równoważną przyczynę zdarzenia w stosunku do zaniechania pozwanego w prawidłowym utrzymaniu drogi. Niewątpliwym jest, że gdyby pozwany właściwie zadbał o stan drogi nie doszłoby do poślizgu pojazdu przy tak małej prędkości jazdy.

Mając na uwadze, powyższe rozważania, zaniechanie pozwanego pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą jakiej doznał powód, należy uznać, iż zostały spełnione zawarte w art. 415 k.c. przesłanki.

Zważyć należy, że obowiązek naprawienia szkody na osobie dotyczy zarówno szkody o charakterze majątkowym jak i niemajątkowym.

Powód domagał się kompensacji szkody w łącznej wysokości (...) zł. Biorąc pod uwagę ustalone przyczynienie się na poziomie 30 %, należne powodowi odszkodowanie należało obniżyć do kwoty (...) zł zasądzając ją wraz z dochodzonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie– o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Dalej idące powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 zdanie 1 kpc stosując zasadę rozdzielenia kosztów odpowiednio do wyniku sprawy. W niniejszej sprawie powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości(...)złoty (opłata od pozwu –(...)zł, koszty zastępstwa procesowego – (...)zł), pozwany zaś w wysokości (...) złotych (koszty zastępstwa procesowego- (...) zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – (...) zł ). Jako że powód wygrał sprawę w 70%, to na jego rzecz przypadłaby kwota (...) złotych. Pozwany odpowiednio wygrał w 30%, stąd na jego rzecz przypadłaby kwota (...) złotych. Mając powyższe na względzie Sąd dokonał zminusowania należnych każdej ze stron kwot z tytułu poniesionych kosztów do wysokości należności niższej i w rezultacie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu.

O nieopłaconych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 i ust 2 pkt 1 ustawy z dnia (...) r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. W toku postępowania Skarb Państwa opłacił wydatki za opinię biegłego i zwrot stawiennictwa świadków w łącznej wysokości (...)zł. Mając na uwadze wynik procesu w punkcie 4 wyroku nakazano pobrać od powoda (...)zł, zaś pozwanego (...)zł.

SSR Agnieszka Pręcerek